

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 20 Lipca r. s. 1821 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

## W I L N O.

Dnia 10 t. m. na dochód ubogich mieszkańców przedmieścia Popław i Zarzecza, którzy w części teraźniejszego wezbrania wody, utracili ostatek swojego mienia, dana była przez kompaniję artystów dramatycznych, pod entrepryzą JP. Kamińskiego, Opera *Hilary*. Publiczność Wileńska, hojną zawsze ku wsparciu cierpiącej ludzkości, odpowiedziała temu przedsięwzięciu przez nader liczne zgromadzenie się na spektakl. Wileńskie Towarzystwo dobroczynności, pod rozporządzenie którego weszła summa, z tego widowiska zebrana, obowiązkiem swoim sędzi zdac sprawę przed publicznością z jej użycia, przez następny rachunek.

*Przychód.* JW. Litewski Jenerał Gubernator, przy ofiarowanym sobie bilecie lożowym, raczył dać na ten przedmiot czer. zł. 10 i bilet nazad powrócił. Uczyni na szebro . . . r. sr. 30

JP. Salomon Heyman złożył ofiarę przez

reçe JP. Maxa . . . . . 5

Ofiara bezimiennego przez reçe Xiążęcia

Konstantego Radziwiłła . . . . . 2

W. Gucewicz przez JP. Maxa . . . . . 1

Z wyprzedanych w sklepie domu Dobro-

czynności i w kassie przy teatrze bile-

tów, mianowicie: za dwie Łoże pier-

wszego rzędu . . . . . 6

Za 5 Łoż 2 rzędu . . . . . 14 k. 50

Za 104 bilety na Parter . . . . . 64 k. 92½

Za 106 biletów na Galeryę . . . . . 31 k. 80

Za bilety staraniem osób dobroczynnych

wyprzedane, mianowicie :

Za 16 Łoż 1 rzędu . . . . . 67 k. 70

Za 9 Łoż 2 rzędu . . . . . 27

Za 104 bilety na Parter . . . . . 149 k. 82½

*Nadto.* Na sessyi dobroczynności złożono:

Ofiarę podpisanych: H. H. J. i S. przez

reçe JP. Szulca czer. zł. 1, r. sr. 2,

kop. 30. Uczyni . . . . . 5 k. 30

Ofiara bezimiennego przez reçe JW. Rö-

mera . . . . . 1 k. 20

Łożnaysster Czerwiński oddał reszty za

przedane bilety . . . . . 2 k. 70

Ogólny przychód uczynił r. sr. 408 k. 95

*Rozchód.* Właścicielowi teatru za dozwol-

enie reprezentacyi r. sr. 15. Muzyce,

która ze zwyczajney opłaty od opery

odstąpiła rub. 9. zapłacono r. sr. 15. En-

trepreneurowi, który, oprócz osobistej

z żoną pracy w operze, odstąpił z opła-

ty aktorom od każdego spektaklu za-

skuteczniający się rubli 15, zapłacono

r. sr. 25. Za oświecenie teatru r. sr. 13

kop. 50. Warta; posługa, komparsy, bi-

lety lożowe, i dalsze drobne wydatki

r. sr. 10 kop. 30. Drukarni za afisze

r. sr. 3. w ogóle . . . . . 81 k. 80.

Zostało na przedmiot dobroczynny r. sr. 327 k. 15.

Towarzystwo dobroczynności, na sessyi admi-

nistracyney dnia 14 t. m. odbytey, roztrząsając

podane sobie od nieszczęśliwych prośby, i świade-

ctwa opiekuńskie, udzieliło prawdziwie zasługują-

cym na wsparcie; o dalszych zaś w celu dostateczniej-

szego sprawdzenia, wyznaczyło deputacyą dla o-

beyrzenia szkód przez wodę zdziałanych, i po zło-

żoney sobie wiadomości, postanowiło przystąpić do

rozdziału całkowitey summy; o czém z wyraże-  
niem osób wspomnianych donieść Publiczności nie  
omieszką.

Podług gazety petersburskiej, datowaney dnia  
12 lipca.

Przez Naywyższy dyplomata J. C. M., pod dniem  
3 lipca, jenerał major, *Kleinmichel*, naylaskawiey  
mianowany kawalerem s. *Włodzimierza* 2giej  
klasy, w nagrodę gorliwości i prac jego, jako na-  
czelnika sztabu oddzielnego korpusu osad woj-  
skowych.

Przez Naywyższy dyplomata J. C. M. pod dniem  
6 lipca, przenaywielebniejszy *Sofroni*, arcybiskup  
raccyński, mianowany kawalerem orderu s. *Anny*  
iszej klasy, w nagrodę zasług okazanych w spra-  
wowaniu rządów duchowieństwa w *Imeretji*, i  
niezaprzanej wierności dla rządu rossyjskiego.

Przez Naywyższy dyplomata z dnia 4 lipca, głó-  
wny medyczny inspektor wojska, rzeczywisty  
radca stanu, *Willie*, mianowany kawalerem orderu  
s. *Anny* iszej klasy, w nagrodę odznaczenia się  
w sprawowaniu powierzonego mu wydziału.

Podług *Ruskiego Inwalida*, przez rozkaz dzien-  
ny dnia 30 czerwca, wydany w *Carskim Siele*,  
zmian dowódcy polku siemionowskiego gwardyi,  
z listy.

Przez rozkaz dzienny z dnia 4 lipca, wydany  
w *Petersburgu*, Jego Cesarska Mość oświadcza  
swe ukontentowanie, chorążemu gwardyi iszej  
brygady artylleryyskiej, *Kusownikowu*, za okaza-  
ną sprawność w kupowaniu koni remontowych.

Przybył do Petersburga P. *Bois-le Comte*, sekre-  
tarz poselstwa francuzkiego.

Liczba okrętów w Rydze dnia 16 lipca: przy-  
byłych 484, wysłanych 403.

Kurs petersburski d. 8 lipca: dukat holl. nowy,  
12, r., stary 11 r. 80 kop., — Zmiana sło-  
ta 2 r. 83 k. Zmiana srebra 2 r. 80 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia dłu-  
gow: 6½ assygu. - - - po 102 } procentowy  
5½ brzęczącą monetą — 77 }

## A N G L I A.

*Londyn, dnia 12 lipca.* Przełożenie Komite-  
tu, iż Królowa nie ma żadnego prawa do koro-  
nacyi, Król nasz przyjął, i odmawiającą na pro-  
śbę Królowey dał odpowiedź. Z powodu tego  
przesłała Królowa następujące pismo Lordowi  
*Sidmouth*.

„Milordzie! List WPana zwiastował mi wczor-  
ray, że prośba moja do Króla, w której upomi-  
nałam się o prawo koronowania mię, a którego  
dotąd wszystkie dawniejsze małżonki królew-  
skie używały, odrzucono. Oświadczam teraz  
WPanu, iż niezmiennem mojem jest postanowie-  
niem znajdować się na koronacyi dnia 19 t. m.,  
i dla tego żądam, ażeby mi przyzwoite miejsce  
wyznaczono. Dnia 11 lipca 1821 roku.

Karolina Królowa.

Nie dało jeszcze na to pismo żadney odpo-  
wiedzi.

(z Gaz. warsz.) Londyn, dnia 10 lipca. Gazeta dworska z dnia 7 b. m. umieściła urzędowy list Pana *Hudson Lowe*, gubernatora wyspy *ś. Heleny*, do tutejszego rządu, z wiadomością o śmierci *Napoleona*, otwarciu i rozebraniu jego ciała, tudzież obrzędzie pogrzebowym. Ciało jego wszędzie było bardzo tłuste; na spodniej części brzucha było półtora cala tłustości; serce zdrowe, lecz zupełnie tłustością oblane. Po rozerżnięciu żołądka, znaleziono go pełnym wrzodów podobnych do raka, mianowicie w niższej części, gdzie znajdowała się dziura na mały palec; w żołądku zaś znaleziono ciecz podobną do fuzów kawy. Kształt lewej nerkę nie był naturalny; wątroba zupełnie zdrowa.

Oto jest urzędowa wiadomość o śmierci *Napoleona*, umieszczona w rzeczony garcie:

*Wydział osad 4 lipca.*

Kapitan 20 pułku *Crokat* przybył tu dziś z wyspy *ś. Heleny* z listem od generała porucznika *Hudson Lowe* do Hrabiego *Bathurst*, w następującej osnowie:

*Z wyspy ś. Heleny 6 maja.*

Milordzie! Z obowiązku mojego donoszę W. Panu, że *Napoleon Bonaparte* na 10 minut przed godziną 6tą wieczorem dnia 5 b. m. życie zakończył po chorobie, która od 17 marca nie pozwoliła mu wychodzić z pokojów. Z początku własny jego lekarz *Antommarchi* miał o nim staranie. Od dnia 1 kwietnia aż do 5 maja, *P. Arnott*, doktor 20go pułku Króla Jmci, leczył go wspólnie z *P. Antommarchi*. Doktorowie *Short*, lekarz tutejszej osady, i *Mitchel*, pierwszy lekarz tutejszej królewskiej potęgi morskiej, wszyscy oraz lekarze znajdujący się na tej wyspie, wezwani zostali przez doktora *Antommarchi* na radę d. 3 maja; lecz chory nie pozwolił im się widzieć. Doktor *Arnott* patrzył na jego skonięcie. Kapitan *Crokat*, pełniący w tendzień służbę, i doktorowie *Short* i *Mitchel* najpierw widzieli go zaraz po śmierci. Doktor *Arnott* zostawał przez całą noc przy zwłokach jego. Długo o godzinie 7mej zrana udałem się do pokoju nieboszczyka w towarzystwie kontr-admirała *Lambert*, dowódcy siły morskiej w tutejszym stanowisku, Margrabiego *Montchenu*, komisarza Króla francuzkiego, który także od Cesarza austriackiego ma podobne zlecenie, tudzież generała brygady *Caffin*, drugiego dowódcy tutejszego wojska, niemiecy Panów *Brooke* i *Greentree*, członków tutejszej rady rządowej, jako też kapitanów królewskiej potęgi morskiej, *P. Brown*, *Hendry* i *Maryatt*; a zobaczywszy osobę *Napoleona*, leżącą z odkrytą twarzą, wyszliśmy z pokoju; zgodnie potem z osobami, składającymi dwór jego, pozwoliliśmy wszystkim oficerom tutejszego inońskiego i lądowego wojska, urzędnikom kompanii wschodnio-indyjskiej i wszystkim, którzy sobie tego życzyli, wejść do pokoju, w celu widzenia zwłok. Długo o godzinie 2giej otworzono trupa w obecności generała *Bertrand* i Hrabiego *Montholon*; opisany stan jego, przylącam. Każę pochować ciało z wszelkimi honorami, jakie się należą generałowi najwyższego stopnia. Poleciłem niniejszy list kapitanowi *Crokat*, który pełnił służbę w czasie skonania *Napoleona Bonaparte*. Wsiada on na okręt *Heron*, który kontr-admirał *Lambert* dla przesłania tej wiadomości przeznaczył. Mam honor i t. d. (podpisano) *Hudson Lowe*, generał-porucznik.

List z wyspy *ś. Heleny* 7 maja: „Wczoray po południu leżał *Napoleon* na wspaniałym łóżu,

ubrany w mundur feldmarszałkowski, mając na piersiach order i krucyfiks. Kapelan jego stał przy nogach pogrążony w wielkim smutku i łzami zalany. Przy głowie stali generał *Bertrand* i Hrabia *Montholon*, podobnie zapłakani. Pani *Bertrand* była w przyległym pokoju, i zdawała się w rozpaczy. Mundur, w który zwłoki ubrano, miał być ten sam, który *Napoleon* nosił po bitwie pod *Marengo*.”

Drugi list z wyspy *ś. Heleny* pod d. 11 maja: „*Napoleon* dawno już chorował, a od 14 dni przed śmiercią nie wstawał z łóżka. Dnia 1 maja choroba jego okazała się niebezpieczną; na jutro pogorszył się stan jej jeszcze bardziej, a trzeciego dnia stracono nadzieję o jego wyzdrowieniu. Czwartego dnia posiliwszy się nieco, zdawał się być zdrowszy; lecz piątego dnia w sobotę o godzinie 5tej zrana pokazały się oznaki bliskiego zgonu. Przez cały dzień donoszono, co dwie godziny, o stanie choroby jego, a o godzinie 5tej wieczorem doniesiono, iż członki ciała były zimne i puls ustawać zaczął; poczem admirał *Margrabia Montchenu* z adiutantem swoim udali się zaraz do *Longwood*, chcąc być świadkami jego skonania, co tego samego wieczora na 10 minut przed godziną 6tą nastąpiło. Dnia 6 i 7 leżał *Napoleon* w zwykłym swym mundurze wojskowym z gwiazdą i srebrnym krucyfiks na piersiach, na połowie łóżku wspaniale ubrany. Pod nim leżał jego szeroki srebrem haftowany błękitny płaszcz, który miał na sobie w czasie bitwy pod *Marengo*. Pokój wybity był czarnym sukniem, a przy głowie ciała stał okar. Kapelan jego, generał *Bertrand*, Hrabia *Montholon*, marszałek i wszyscy jego słudzy, byli obecni. Każdy przyznawał, iż to był najpiękniejszy trup, jaki kiedy widzieć mógł; ręce były białe jak słoniowa kość; głowa wielka i piękna; twarz blada, lecz pełna wyrazu; po upłynionych zaś 14 godzinach, uważano z przyczyny gorąca, wielką zmianę w rysach twarzy, i dla tego widziano potrzebę włożenia ciała w trumnę, bo już przykry zapach wydawało. Nabalsamowano trupa, a serce zachowano w spirytusie. Zwłoki *Napoleona* pochowano w dolinie w bardzo przyjemnym miejscu, które sam sobie obrał. Gdy wysiadł był na wyspę *ś. Heleny*, przeznaczono dla marszałka *Bertranda* pomieszknięcie w tym miejscu, póki dla niego nie wystawiono domu w bliskości byłego Cesarza. Odwiedzał tam często *Napoleon* marszałka swego, lubił bawić w tej przyjemnej okolicy, i zawsze karał sobie przynosić szklankę wybornej wody ze źródła, wytryskującego z pod oienia wierzb. Pan *Bertrand* towarzyszył mu pospolicie z żoną swoją w przechadzce do tego samotnego miejsca, z *Napoleon* często do nich mawiał: „Gdyby się Bogu podobalo, żebym na tej skale miał umrzeć, życzyłbym sobie być pochowany na tym miejscu.”

Trzeci list z wyspy *ś. Heleny* pod d. 15 maja: „*Napoleon* pochowany został d. 9 b. m. z wszelkimi honorami, które się generałowi najwyższego stopnia należą. Zwłoki włożono na przód w trumnę olowianą, a tę znowu w dwie inne trumny mahoniowe. Karawan ciągnący 4 konie; szli za nim marszałek *Bertrand* i Hrabia *Montholon*; dwaj masztalerze prowadzili potem jego konia. Dalej jechała Pani *Bertrand* z rodziną swoją; za nią Lady *Lowe* z córkami; wszyscy w grubey żałobie. Kończyli parady wszyscy oficerowie potęgi morskiej i sztabowi, tudzież Pan *Hudson Lowe* i admirał floty angielskiej. O-

sada wojskowa wynosząca 3.000 ludzi stanęła na wzgórkach, a potem przyłączyła się do orszaku. Gdy karawan przybył na dolinę, 24 grenadierów zaniosło trumnę z ciałem do grobu, do którego gdy ją spuszczone, wystrzelono 3 razy z 11 dział. Grób ma 14 stop głębokości i pokryty jest szerokim kamieniem, wmurowanym i przytwierdzonym żelaznymi klamrami, a przy wchodzie straż postawiono. Panowie *Bertrand* i *Montholon* chcieli jego serce wziąć do Europy; słysząc jednak, iż je równie jak żołądek, nalane spirytusem w srebrnych naczyniach, włożono w trumnę.

W ciągu choroby skrzył się ustawicznie *Napoleon* na kolki; lecz trudno go było skłonić do lekarstwa: twierdził bowiem, iż nie może przyysć do zdrowia. Mówił, iż czuł taki ból, jak gdyby nóż w ciele utkwiono, i złamano go w ranie. W ostatnich dniach choroby miał ciągle obrócone oczy na wizerunek *Syna*, zawieszony z rozkazu jego w pokoju. Był zupełnie obojętnym na wszelkie obrzędy religijne; przed agonem dopiero przyjął święconą wodę, kiedy już tracił zmysły. W ostatniej godzinie powiedział te słowa: *Mon fils —* potem: *Tête d'Armée —* a na koniec *France!* Nie już nie rzekł więcej. Utył bardzo; lecz nie miał mocnych żył i grubych kości. Na ciele miał trzy blizny od ran, z których jedną dostał halabardą w głowę od sierżanta angielskiego w *Tulonie*, drugą powyżej kolana od kuli, która w bitwie pod *Ratysboną* straciwszy impet draśnęła go tylko, a trzecią głęboką w przegub przy kostce podobnie od kuli, która go ugodziła we Włoszech. Na krótki czas przed śmiercią wyrwał scyzorykiem głosek *N.* na tabakierce, i dał ją doktorowi *Arnett* z zogo półku na pamiątkę. Ofiarował mu także 500 napolondorów. Obdarzył hojnie kamerdynera swego *Marchand*, i mianował go Hrabią. Zawiolił *Bertranda* i *Montholona* do obietnicy, iż tego *Marchanda* uznawać będą za Hrabiego. Wszystkie sprzęty w mieszkaniu swoim przeznaczył dla generała *Bertranda* i Hr. *Montholon*. Oba ci ostatni przyjaciele *Napoleona*, tudzież Pani *Bertrand* i wszyscy służący, popłyną do Anglii na statku przewozowym angielskim *Camela*, który za dwa tygodnie popłynie z wyspy *s. Heleny*. Słysząc, iż generał *Bertrand* chce resztę życia przepędzić w Anglii. *Napoleon* zapisał małżonce Lorda *Holland* bardzo piękną tabakierę, którą dostał od Papieża, i włożył w nią kawałek papieru z napisanemi kilku słowami na pamiątkę. Reszta testamentu jego niewiadoma. Kapitan *Maryat* odkrył miejsce, gdzie leżą zwłoki *Napoleona*, i całą parę pogrzebową.

Okręt *Rosario*, którym wspomniany kapitan dowodzi, zawinął d. 6 b. m. z wyspy *s. Heleny* do *Portsmouth*. Przywiozł duplikat listów o śmierci *Napoleona*, i wiadomość o pogrzebie jego d. 9 maja, tudzież testament, oraz pozostałe po nim papiery i pisma. *Napoleon* zostawił ogromny majątek, obdarzył hojnie służących swoich, a zwłaszcza stangreta, który niegdyś przez zręczne i prędkie jechanie ocalił mu życie.

List prywatny z wyspy *s. Heleny* pod d. 15 maja donosi: „Po pochowaniu *Napoleona* w grobie, który pierwey xiądz poświęcił, zwiedziłem mieszkanie jego w *Longwood*. Kamerdynier *Marchand* pokazał mi garderobę jego. Nigdy nie widziałem mizerniejszego zapasu sukien. Maytek angielski wstydziłby się nawet nosić tak starych kamizelek, kapeluszy i pantalonów. Powiedział mi wspomniany kamerdynier, iż żadnym sposo-

hem nie chciał chodzić w nowey sukni. I jeśli ją godzinę ponosił, zrzucił zaraz, i brał starą.

Ślup *Heron*, który tu przywiozł urzędową wiadomość o śmierci *Napoleona*, popłynie wkrótce napowrót do wyspy *s. Heleny* z listami do Pana *Hudson Lowe* i admirała *Lambert*. Okręty wojenne i wojsko wrócą po większej części do Anglii. Podczas pogrzebu *Napoleona*, generał *Bertrand* i Hrabia *Montholon* trzymali rogi calunu. Na trumnie leżała szpada jego i płaszcz, który miał w bitwie pod *Marengo*. Na przelożenie kommissarza francuzkiego i z woli rządu miejscowego, użyto środków, aby ciała jego nie wykradziono. Na kilka godzin przed śmiercią, złożył *Napoleon* ręce na piersiach i modlił się. Napisał we 3 częściach pamiętniki życia swego, kampanij i rządu, a kopje ich kazał oddać generałowi *Bertrand* i Hrabie *Montholon*. Niewiadomo, czyli ważne te pamiętniki będą drukowane. Kopja ich ma się już znajdować w Anglii. Xiegarz, który ją dostał, bardzo wiele zyska.

Jedna z tutejszych gazet pisze, iż śmierć *Napoleona* jest smartwuchwstaniem jego.

Gazeta *Morning Chronicle* powątpiewa jeszcze, aby *Napoleon* umarł na raka w żołądku. Twierdzi, iż niektórzy ludzie doznał by wielkiej ulgi na sumieniu, dając temu wiarę, iż śmierć jego nie pochodziła z niezdręwego klimatu miejsca na więzienie obranego, lub ze złego obchodzenia się.

Gdy choroba *Bonapartego* zaczęła być niebezpieczną, czuł mocny ból w żołądku, miewał ustawiczne wymity, i nie mógł trawić. Przed śmiercią dwa razy stawiano mu baniki. Pani *Bertrand* zachowała krwaw i uważa ją za relikwie.

W gazecie *Star* czytamy co następuje: „Naywięksi nieprzyjaciele *Bonapartego* nie mogą zaprzeczyć, iż miał dobre serce.”

#### FRANCYA.

(z Gaz. Warsz.) Paryż, dnia 11 lipca. Te go dnia, kiedy tu nadeszła pierwsza wiadomość o śmierci *Bonapartego*, ktoś powiedział te słowa do generała *Rapp*: No, Panie generale, już tedy człowiek *WPana* nie żyje! Jaki człowiek? spytał generał. Jak to? Czy nie wiesz *WPan*, iż *Bonaparte* umarł? Generał uczuł wielki smutek; lzy puściły mu się z oczu. Król uwiadomiony o tém, idąc tegoż samego dnia na mszę, spotkał generała *Rapp*, i rzekł mu: Nie ganię bynajmniej czułości *WPana*; upatruję w niej owszem nową rękymię wierności jego. Prawda *Najjaśniejszy Panie*, odpowiedział generał, iż mię bardzo rozrzewniła wiadomość o śmierci człowieka, któremu wszystko winieniem, nawet szczęście, iż służę *W. K. Mości*.

Jedna z gazet tutejszych zapewnia, iż *Bonaparte* zostawił 40 milionów franków na banku angielskim, które syn jego odziedziczy.

Gazeta tutejsza *Konstytucjonista* umieściła następujący artykuł o *Napoleonie*: „Śmierć człowieka, który miał tyle wpływu na losy narodów, jest wypadkiem, wzbudzającym liczne pamiętki i mogącym podać materią do wielkich uwag. Mało wojowników tak się wślawiło, jak *Napoleon Bonaparte*. Odgłos imienia jego napelniał Europę; rozlegał się aż do najdalszych krajów Azji. Morą wypadków postawiony na czele wielkiego narodu, zmordowanego długim bezrządem, poskromiciel rewolucyi, która wszystkie namietności złe i dobre wzbudziła, tak przez dzielność

Woli swojej, jak przez słabość stronnictw, wznosił się do najwyższej władzy, postawił Francją w stanie ciągłej wojny, rzeczywiste dobrodziejstwa wolności zastąpił przez ludzącą chwałę, i z bojaźni obcego jarzma uczynił główne narzędzie nieograniczonej władzy. Napoleon ufał zupełnie szczęściu. Sądził, iż los nim rządzi. Błąd ten był wspólny wielu znakomitym mężom, i wszyscy prawie, którzy tak rozumieli, doznali największych klęsk po wielkich powodzeniach. Nie przypuszczali tej odmiany; tymczasem jedna przegrana bitwa mogła zniszczyć owego pięcioudziastą zwycięstw. Dowodzą tego *Pultawa* i *Waterloo*. Możemy z wolnością mówić o *Napoleonie*. Oddawna nie był przedmiotem, któryby nas zajmował. Nie idzie już o zdobycia wojskowe, lecz o utwierdzenie wolności konstytucyjnej, która jest najświętszą zdobyczą oświaty. *Napoleon* sprawił mocne wrażenie na umysłach ludzi, i tak być musiało. Żołnierz, który przez swój geniusz wznosi się nad współczesnych, który zaburzonej społeczności spokojność nakazuje, który obcym krajom przepisuje prawa, zdaje się na świecie cudowną osobą; a ziemia milczy przed nim. Bezstronne dzieje przyznają, iż *Napoleon* uczynił wielkie przysługi dla porządku towarzyskiego. Ogłoszenie kodeksów, któremi się jeszcze rządzą, mimo licznych niedoskonałości kodeksu karnego, jest dobrodziejstwem, rozciągającym się do przyszłych pokoleń; część Europy przyjęła te prawa. Zamieścimy o niezaprzeczonych wielkiej chwale wojskowej; poprawa administracji krajowej, roboty publiczne, porządek w interesach skarbowych, nadają trwalsze prawo do uwielbienia. Umarł *Napoleon*; prawda powinna zasiść na grobie jego, i nie obawiamy się powiedzieć, iż więzień na wyspie *ś. Heleny*, będzie zawsze policzony między wielkimi ludźmi.

Umieszczony w gazetach tutejszych list pewnego Greka bawiącego w Londynie, rachuje liczbę greków w Anglii przeszło 80,000, oprócz wielu, którzy są parami i t. d.

#### KRÓLESTWO OROJEJ SYCYLIJ.

*Neapol dnia 30 czerwca.* Słychać o rozruchach w Kalabrii i wysłaniu 10,000 wojska austriackiego do tej prowincyi.

Król nasz mieszka w wiejskim swoim pałacu, *Capo di Monte*, gdzie daje przystęp każdemu, równie jak *Tytus*, który poczytywał dzień za stracony, jeśli go nie poświęcił dla dobra narodu.

Ustawa królewska nakazuje wszystkim uczniom, aby w niedziele i święta bywali na naukach duchownych, pod utratą prawa do wyższych stopni szkolnych.

Austriacy nie doznali najmniejszego oporu w Sycylii. Stanęli w rozmaitych miastach dla utrzymania porządku i spokojności. Jenerał *Wallmoden*, naczelny dowódca, założył główną kwaterę w *Palermie*.

Twierdza *Civitella del Tronto* nie poddała się jeszcze; austriacy więc czynią przysposobienia do szturm.

Uwięziono tu znowu wiele osób, zwłaszcza wojskowych, wszelkiego stopnia, którzy należeli do powstania w *Nola*, *Avellino* i *Monteforte*. Mają być oddani pod sąd. Stary Kardynał *Ruffo* oświadczył się mocno na radzie stanu, przeciwko takiemu postępowaniu, i za pomocą strony umiarkowanej dokazał tego, iż teraz nie więżą już za samo podejrzenie, a uwięzionych tym sposobem na wolność wypuszczono. Słychać, iż Xiążę

*Canosa* minister policyi, będzie mianowany posłem przy dworze francuskim, a następcą jego zostanie jenerał *Ascoli*, który dla podeszłego wieku wymawia się dotąd od przyjęcia tego urzędu.

Mówią o wydanym rozkazie, aby wojsko neapolitańskie powiększono śpiesznie do 60,000 ludzi. Flotylla także się uzbraja.

Teraźniejszy lato jest nadawyczajnie zimne. Wielu jeszcze chodzi w zimowych sukniach, a wszyscy grzeją się przy ogniu na kominku. Śnieg spadł w górach. Od dwóch miesięcy nie mamy pięknej pogody; niebo zawsze pochmurne; deszcz ustawicznie prawie pada. Zboże jednak mało oo podrożało. (G. B.)

#### KRÓLESTWO SARDYNSKIE.

*Taryn dnia 1 lipca.* Włożono tu sekwestr na majątek 25 osób, po większej części wojskowych.

Postanowiono tu uciążliwą opłatę od spadków w linii ubocznej. Od spadków wychodzących za granicę, ma się płacić 10 od sta.

*Chambéry (w Sabaudyi) dnia 30 czerwca.* Od kilku dni puszczono wieść w tutejszej prowincyi, iż Król nie powróci do Piemontu, i że część tego kraju przejdzie pod berło austriackie. Pogłoska ta wzbudziła niechęć w półku sabaudzkim, tak dalece, iż żołnierze postanowili rozeyść się do domu z bronią i sprzętami, co mieli uskutecznić d. 23 b. m. po obrótach z ogniem na obchod uroczystości *ś. Jana*, czemu jednak gubernator wspólnie z władzami miejskimi zapobiegł. Uwięziono 60 podofficerów i żołnierzy; zaprowadzono ich do cytaelli, gdzie będą badani. Pochlebia sobie rząd, iż z wyznania uwięzionych dowie się o intrygach. Wszakże nieukontentowanie trwa ciągle. Zajęcie twierdz piemontskich przez wojsko austriackie zdaje się być jego przyczyną. Wiadomo, iż klucze *Alessandryi* oddano Królowi *Karolowi Feliksowi*, austriacy jednak są panami tej twierdzy, która jest przedmurzem Piemontu. Słychać, iż blisko 20 osób ma być tam straconych, na mocy wyroków kommissyi wojskowej. (G. B.)

#### TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Stambul, dnia 12 czerwca.* Od 6 dni zachmurzy się znowu polityczny nasz horyzont.

Mówią, iż W. Sultán zakazał wypływać na czarne morze wszelkim okrętom, jakiegokolwiek bądź narodu.

Pomiędzy posłami zagranicznymi w tutejszej stolicy, szczególnych względów doznaje poseł angielski, Lord *Strangford*. Porta bowiem uważa Anglię za największego sprzymierzeńca, który nie dozwoli jej upaść, równie jak Francyi.

Mimo wszystkich przełożeń rosyjskiego posła, stracono tu bankiera *Denesi*, na rozkaz W. Sultana, co tém boleśniej było dla rząconego posła, iż przez zapewnienie mu opieki skłonił go do pozostania w *Stambule*. (G. H. i B.)

Od granic *Tureckich* dnia 25 czerwca. Według najswieższych wiadomości z Grecyi, turecy zajmują jeszcze wszystkie twierdze Morei, czynią częste wycieczki, i staczają krwawe bitwy z grekami, którzy je chcą opasać. Grecy nie mają dosyć artylleryi i biegłych inżynierów, co im przeszkadza w działaniach wojennych. Wszakże obiecano im działa; lecz jeszcze nie nadeszły, a może ci, którzy się podjęli ich dostawić, doznają trudności w uskutecznieniu przyjętego obowiązku. W. Sultán kazał wprowadzić moce do bar-

*Wilno dnia 20 Lipca 1821 roku.*

2. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego całą Rosyą etc. etc. etc.

JJO. JJV. W. WW. Ichmśc Panom i starozakonnym samym Debitorom i ich Sukcessorom iako oddanym w Satisfakcyą na rzecz Inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich JP. Antoniemu Gastlowi b. kupcowi iako zawiniającemu, i oddającemu się pod Exdywizyą z wykazującym się funduszem do zaspokojenia summy poszukującej się w stopniu Inwalidów. Pozew Edyktałny przed sąd Magistratu Wileń. Remissą sądu Głównego Departamentu drugiego Wileńskiego naznaczony, ad instantiam Prokuratora Massy Inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich Imc Pana Józefa Zdankiewicza Adwokata przez rezolucyą Sądu Magistratu Wileńskiego dodanego, w referencyi do wręczonych dowodów, iakoto xięgi handlowey, inskrypcyów, rewersów, listów, adnotat i Dekretów przez Gastla otrzymanych wynasza się, a mianowicie o to dla usatisfakcyonowania massy Inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich do wszelkich funduszów Obżalowanego Gastla poszukiwanie swe regulującej, stópień exdywizyi przez samegoż Obżalowanego Gastla oświadczoney, iest ukazany, tak dla Pretensorów iako i Debitorów obżalowanego Gastla, na osnowie przeto remissy zaszłej w sądzie Głównym Departamentu drugiego Wileńskiego, a oraz zapadłej rezolucyi w sądzie magistratu Wileńskiego w roku idącym wszyscy Debitorowie Obżalowanego Gastla iako składający fundusz do zaspokojenia massy Inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich wykazani pozywają się, iakoto Generał Tiloff o złotych Polskich 431. groszy 10. Statkowski Prezydent B. M. W. o złotych Polskich 979 groszy 3. Sierakowska wprzód Kostkowa o złotych 459 groszy 3. Antoni Reyzer o zł. 870 gr. 20. Kazimierz Kreybich o zł. 116. Generałowa Hryniewiecka o zł. 512. gr. 10. Peszko Malarz o zł. 170. Hempel Dyrektor tamożni Grodzieńskiej o zł. 322. gr. 20. Mikołay Chrapowicki Podkomorzy o zł. 103 gr. 10. Generałowa Giedroyciowa o zł. 613 gr. 10. wprzód Keinerowa a teraz Bola-chowska o zł. 840. gr. 20. Strzelbicki o zł. 3111 gr. 10. Diczkaniec były Adiutant JW. Woiennego Gubernatora o zł. 1000. Wolfowa robiąca stroie o zł. 180 gr. 20. Generał Maiór Suchozanet o zł. 594. Sebestyan Karner o zł. 122. gr. 25. kupiec Zölner o zł. 238 gr. 7½. Schlitter z Dubna o zł. 253. gr. 10. Rautenstrauch Dyrektor tamożni Jurborskiej o zł. 3107. gr. 20. Dobrzański Celner tamożni Jurborskiej o zł. 2403. Andrzejewski kassier przy tamożni w Jurborgu o zł. 13 gr. 10. Kłoniccki assēs. Grodz. o zł. 885 gr. 10. Schöpft Kontroler tamożni w Jurborgu o zł. 553 gr. 10. Lubiński Nadziratel o zł. 476. gr. 20. Kordet z Dubna o zł. 193. gr. 10. Seweryn Houwalt Rotm. o zł. 320. Xżę Alexander Galiczyn o zł. 970. Sukcessorowie zmarłego Policmeystra Kowińskiego Westenholza o zł. 497. gr. 25. Chorażyna Morykonina o zł. 60. gr. 20. Judel Jakób furman w Warszawie o zł. 587. gr. 15. Heubach z Królewca o zł. 240. Gierytz Jubiler o zł. 336. gr. 20. Wysocki Strapczy o zł. 415. Holsthe w Jurborgu Expedytor przy tamożni o zł. 248. kupiec Ryski Racibor o zł. 293 gr. 10. Baggahuwut b. V. Gubernator o zł. 4799. Lubiński Porucznik o zł. 30. Kolendzina traktiernicza w Lidzie o zł. 346. gr. 20. Krzyczewski Officer woysk Pol. o zł. 134 gr. 10. Rott. Anwander Antoni o zł. 555. Prezydentowa Bakowska o zł. 140. Dalecka de domo Narbutowna o zł. 323. gr. 10. Rutkowski Antreprenier o zł. 209. Pioczura Kommissarz Lepelski o zł. 984. Mikołay Zambrzycki Reg. o zł. 500. Antoni i Kaietan Zabowie Marszałkowie w stopniu zmarłego Ignacego Zaby Mar. o zł. 1431 gr. 10. Bergman Inspektor tamożni Pruskiej w Smolnikach o zł. 359 gr. 10. Kiernowski o zł. 234 gr. 20. Maiewski Grzegorz o zł. 66. gr. 20. Kneferl Malarz o zł. 1816 gr. 10. Rudanowski b. Plac Major o zł. 490 gr. 15. Generałowa Łabarzewska o zł. 173 gr. 10. Szef Tyzenhauz o zł. 186 gr. 20. Xżę Jaswł Generał o zł. 535 gr. 20. Dąbrowska Pułkownikowa o zł. 73. gr. 20. Chrapowicka o zł. 45. gr. 25. Dobryński b. W. Gubernator Miński o zł. 133. gr. 10. Sukcessorowie zmarłego Waltera Strapczego o zł. 264. Karol Juszkiewicz o zł. 248 gr. 20. Panna Narbutowna o zł. 102 gr. 20. Sukcessorowie Hrabiney Laskarysowej o zł. 74. Obrempski Stempelmeyster na tamożni Jurborskiej o zł. 193 gr. 10. Sekretarz Podolecki o zł. 80. Sorokin o zł. 253 gr. 10. Hitter o zł. 140. Dankowski z Grodna o zł. 493. gr. 10. Forsow o zł. 45 gr. 20. Strapczy Omanowicz o zł. 472. Keynerowna o zł. 263 gr. 25. Adam Biszping o zł. 333. gr. 10. Instygatorowa Chrapowicka o zł. 53 gr. 10. Maior Abt o zł. 140. Paszkowski adwokat o zł. 271 gr. 20. Dominik Malewicz Pisarz o zł. 1105 gr. 20. Doktor Kowalski o zł. 281. gr. 5. Star. Rywka Percówna o zł. 996 gr. 20. Anna Brzozowska Podstolanka o zł. 116 gr. 20. Xżę Paweł Sapieha o zł. 450. Marszałek Sołtan o zł. 203. gr. 10. Kamiński Kapitan o zł. 150. Józef Grabowski Podkomorzy w stopniu oycy o zł. 150. Kazimierz Plater Starosta o zł. 751 gr. 20. Ferdynand Maliszewski Kapitan o zł. 230. Hryniewicz M. o zł. 1905 Jakób Sidorowicz Pisarz o zł. 1746 gr. 25. Złotnicki b. Adiutant o zł. 263 gr. 10. Rehfelt o zł. 258. gr. 15. Moldenhauer o zł. 296 gr. 20. Gasper Zelwietr o zł. 473 gr. 20. Maciey Stayningier o zł. 270 gr. 27. Józef Wołodkowicz Gubernii Mińskiej Marszałek o zł. 7669. gr. 7½. Tyszkiewicz Anusz Generał o zł. 3400. Morawska b. Antreprenierka o zł. 827. gr. 5. Dowgiałło Sędzia o zł. 2440 Waszkiewicz Narymont o zł. Pols. 118 gr. 20. Zakrzewski Szef o zł. 266 gr. 20. wprzód Kukiewiczowa a dopiero Horehladowa, o zł. 1855. Hickel o zł. 180. Karol Jatkowski o zł. 2004 gr. 12. Horoński Prokurator w Białymstoku o zł. 300. Józef Petit w Lipsku o zł. 648. Ludwik Chruszczewski o zł. 240 Bogdanowicz o zł. 100. Zyd Berek o zł. 343 gr. 22½. Tekla Kozłowska o zł. 30. Kalusz o zł. 208 gr. 10. Norbing Kapitan Artyleryi o zł. 20. Malinowski aktor teatru Wileń. o zł. 16 gr. 20. Bars o zł. 20. Łaniewski furman o zł. 246. gr. 20. Chodasewiczowna o zł. 16. Alexander Wołuiew o zł. 13 gr. 10. Anna Platerowna o zł. 26 gr. 20. Gorska Czesnikowa o zł. 8. Mitraszewski b. murgrabi w domu Chodkiewicza o zł. 173 gr. 10. Zyd Gierszon o zł. 113 gr. 10. Marek kuszniierz o zł. 56. Przegalinski o zł. 24. Łabanowski o zł. 40. Zienkowiczowa o zł. 6 gr. 20. Stanisław Miler o zł. 53. gr. 10. Weyss b. Policmeyster Wileń. o zł. 33 gr. 10. Monsion sekretarz xcia Bassano o zł. 305. Francuz Grondé o zł. 7. Kościalkowska z domu Tyszkiewiczowna o zł. 18. Pułkownik Makaroff o zł. 53. gr. 10. Pułkownik Taube o zł. 66 gr. 20. Generał Panczulizow o zł. 20. Pławska o zł. 145. Fröhner kupiec Ryski o zł. 180. Hrabia Tolstoy Kamerher o zł. 46 gr. 20. Wilczyński b. Adiutant o zł. 36 gr. 20. Gasper Steyninger o zł. 180. Czufgin o zł. 166. Moszczyński Sekretarz o zł. 96 gr. 20. Sokołowski muzyk o zł. 213 gr. 10. Lortz stolarz o zł. 90 gr. 25. Chretien traktiernik o zł. 200. Hullet fehmistrz o zł. 385 gr. 5. Rudolf kowal o zł. 156. Bekert stolarz o zł. 142 gr. 5. Półkownik Wiszniewski o zł. 46 gr. 20. Schreiber Tomasz o zł. 1127 gr. 26. Piotr Szłykow Wil. Policmeyster i kawaler o zł. 4668 gr. 10. Półkownik Martini o zł. 774 gr. 27. Spitzbart krawiec o zł. 112. Puczyński Porucznik o zł. 42 gr. 15. Krukowski Maior o zł. 10 gr. 20. Rozwadowski Rotm. o zł. 73 gr. 10. Telatycki Maior o zł. 550. Palczewski o zł. 66 gr. 20. Richter aptekarz w Warszawie o zł. 200. Świętosławski kapitan o zł. 120. Podkomorzanki Wołowiczowny i ich opieka o zł. 40. Delanof Półkownik o zł. 153 gr. 10. Lisaniewicz Sowietnik o zł. 181 gr. 20. Sukcessorowie kupca Warszawskiego Szwalierego o zł. 103 gr. 5. Kunkel Piotr kupiec Warszawski o zł. 107 gr. 10. Członki municypalności m. Wileń. w imieniu miasta działające o zł. 6820. sukcessorowie Tomasza Skibego o zł. 1649 gr. 7. Józef Hoppe z Warszawy o zł. 733 gr. 10. Józef Hirt o zł. 547 gr. 20. Benjamin Perec o zł. 6139 gr. 12½. Platerowa Ludwikowa o zł. 8. Matysowna o zł. 19. Gubernatorowa Bagniewska o zł. 6 gr. 20. Na których w iednoczasowym rozbiore sprawy w stopniu inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich Prokurator działający prosi sądenia

na wszystkich obżal. wyżej wyszczególnionych summ zawinionych tak w kapitałach jako i procentach. Przeznaczenia Inekwitacyi ad extenuationem do wszelkiego majątku tychże debitorów przez zawiniającego Gastla wykazanych, a oraz i samego Gastla gdzie ią pokazać może. Podania pod odpowiedź osobistą nieosiadłych. Złożyć nakazania rękojemstw, uznania pierwszeństwa do massy Inwalidów w lokacyi. Uwierdzenia dowodów we wszystkim, Remissy zasłżej wypełnienia. Expens prawnych zwrot na rzecz massy Inwalidów poszukujących należności na wszystkich pozwanych wskazania, i co w sprawie proszono będzie S. Z. M.

Roku 1821 miesiąca Julii 8 dnia. Woźny świadczę, iż tego pozwu edyktalnego kopią ad instantiam Prokuratora massy Inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich JP. Józefa Zdankiewicza Adwokata tak po debitoru JP. Antoniego Gastla b. kupca, iak też po wszystkie osoby tym pozwem zajęte dla wiadomości do Gazet Kuryera Lit. podałem i o sprawie odchodzić mającey w Magistracie Wileńskim zawiadomiłem. Datt ut supra. *Stanisław Porymanowski Woźny Ptu Wileńskiego.*

Roku 1821 miesiąca Julii osmego dnia. Przed aktami miasta Gubernskiego Wilna stanawszy osobiście Woźny Powiatu Wileńskiego Stanisław Parymanowski, ten kwit swój relacyyny podanego pozwu officiose zeznał, przyjąłem i że jest w aktach świadcze. *Ignacy Misiewicz Regent.*

1821 roku msca Julii 9 dnia. Takowy pozew do druku Redakcyja przyjąć może.

*Józef Krzyżanowski P. B. M. W.*

### *Sądy Exdywizorskie.*

3. Za dekretem Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego drugiego Departamentu w roku 1810 mca january 26 dnia jednym, drugim tegoż roku miesiąca decembra 3 dnia Ziem. ptu Telsz., trzecim w roku 1819 miesiąca january 21 dnia, W W. Kazimierza assessora b. Sądu Niższ. Ziem. ptu Telszew., Jerzego porucznikowicza ptu Xięstwa Zmudź. braci, Petroneli w Zameścin Rupeykowey Marcyanny, w małżeństwie Piewcewiczowey i Klary siostr Klemensowiczów Drabowiczów naznaczony Sąd taxatorsko-exdywizorski do dóbr Adomayć Kiwayć w Reie Telszew. leżących, po uprzednim w roku 1819 mca marca 10 dnia zjeździe w r. niniejszym 1821 mca julii 5 dnia w terminie z obwieszczenia wypadającym, gdy do tychże dóbr w komplecie niżej podpisującym się przybył, po rozwiązaniu niektórych akcessoryów, dla wyciągnięcia dokładnej kalkulacyi ziemi pod konkurs idącej, dla objawienia o czasie wzięcia do namowy przygotowania się stron i massy do remonstracyów na żądanie stawających zbiegających pretensorów Sądy Taxatorsko Exdywizorskie do dnia 15 mca oktobra roku niniejszego odroczone; od jakowego czasu że ciągle i nieprzerwanie zajmując się tenże Sąd czynnością naydalej dnia 20 wezmie całą sprawę do namowy potrójnie przez Gazetę Kuryera Litewskiego awizując, że na niejawiących i niedowodzących pretensyów wieczystą amissyą wedle praw Sądowi Taxatorsko Exdywizorskiemu służących zapisze, ogłasza i zapowiada. Roku 1821 mca julii 6 dnia.

Józef Woyszwillo Sędzia b. Ziem. Telsz. Exdywizor. Tadeusz Milwid Sędzia b. Ziem. Telsz. Exdywizor. Jozef Staniewicz Prezydent b. Grodz. Telsz. Exdywizor. Stanisław Mackiewicz Rotm. woysk Pol. Regent Exdywizorski.

### *P o z e w.*

3. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSIEY Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Stanisławowi Professorowi, Leonardowi Waleryanowi braciom, Domiceli siostrze Zukowskim successorom zesłego Jerzego Zukowskiego; a Gasprowi Rotmistrzowi, Józefowi prezydentowi Grodz. Lidz. i Ignacemu braciom Grużewskim; Katarzynie Mejerowey porucznikowey woysk polskich; wielbnemu xiędzu Florentemu Janowskiemu proboszczowi żyżmorskiemu, Szymonowi i Barbarze Jasiewiczom, Jerzemu i Tekli Zakrzewskim, Zuzannie z Jasiewiczów Kłowskikey i jey opiece, Józefowi i Katarzynie Jasiewiczom Jerzemu i Marcyannie z Senkowskich Wersockim kapitanom woysk pol., wielbnym XX. Franciszkanom wileńskim, Arcybractwu Rożańcowemu w mieście Wilnie przy kościele świętego Ducha eksystującym, Jerzemu Romanowskiemu obywatelowi wileńskiemu, Wiktorowi Rotm. Trock. oycowi i naturalnemu opiekunowi, Jerzemu synowi, Giertrudzie i Johannie córkom aktorom Hoppenom, Janowi Daynowskiemu, Krzysztofowi Wellerowi siodlarzowi i Starozakonnemu Leyzerowi Chaimowiczowi, oraz wszelkim kredytorom i pretensorom do funduszu zesłego Jerzego Zukowskiego Rotm. pińskiego i Antoniego Reutta, a dekretem Ziem.

Wileń. mającym rekognicyą pozew edyktalny przed Sąd Ziem. ptu Wileń. na kadencyą juniową lub po niey następującą z cytacyi Ur. Anieli z Sitkiewiczow Mejerowey Rotm. Smoleń. w assystencyi opieki, która obżalowanych pozywa w stosunek do dekretu oczewistego konkursowego w Sądzie Ziem. ptu Wileń. w roku 1818 mca lipca 4 dnia zapadłego jakowym Sąd Ziem. Wileń dla kredytorów stosujących pretensyą do massy zesłego Zukowskiego i Reuta, lubo uczynił rekognicyą w należnościach lokacyi wszakże powodem postanowienia wyprzedania wprzód domow przez licytacyą jednego po Zukowskim, a drugiego po Reucie edłożył, skutkiem czego dom jeden Zukowskiego został wyprzedanym, a drugi dla niejawienia się w terminie kontrahentów wybytym nie został, obżalowani zaś Wmość kredytorowie mało jak widać dbali o dobro swoje, a obżalowani successorowie Zukowskiego korzystając jak widać z nieczynienia satysfakcyi kredytorom, nie stanowczego dotychczas nie przedsięwzięliści, żałujące zaś acz mając szupłą rekognicyą w massie Zukowskiego, wszakże gdy ta szupły dołi część składa, wprzemiocie więc wzięcia należney satysfakcyi niniejszym edyktalnym zapozwem powołując obżalowanych prosi doliczenia procentów do zreko-gnoskowanej summy dekretem 1818 listopada 4, z expensami prawnymi licytacyi domu Reutowskiego pónowienia, a lokatę kredytorów zaskute-cznając żałującey należność stosownie do prawa mieć na pierwszym względzie przystąpić do aktów kalkulacyi, zkim one decydowane successorom Zukowskich sub penis zalecić, oraz dalsze dekretu skutku uzupełnić, salva żałoby melioratione.

Roku 1821 mca julii 11 dnia. Woźny świadczę iż takowego pozwu edyktalnego kopią z cytacyi Anieli Mejerowey Rotmistrzowey Smoleńskiey po successorów zesłego Jerzego Zukowskiego i kredytorów tak Zukowskiego jakoteż i Antoniego Reuta aby ku rozprawie przed Sąd Ziemski Wileń na kadencyą juniową lub po niey na następującą stawali do gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego onych zawiadomienia podałem actum ut supra.

Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1821 mca julii 12 dnia stawający osobiście Woźny blisko wyrażony, tę relacyą edyktalney cytacyi po kredytorów Zukowskiego i Reuta do gazety Kur. Lit. podanych pozwow przedemną Pisarzem urzędownie zeznał; przyjąłem, Ziemiński Ptu Wileń Pisarz Józef Olszański.

Eorundem wolno jest takowy pozew w Kur. Lit. gazety umieścić, poświadcza, tenże Pisarz Ziem. Wileń. Olszański.

### *Promulgata Dekretu.*

3 Departament Cywilny Sądu Głównego Litewskiego Marszałka Micewicza kredytorow jako też samego Debitora awizuje, że w sprawie konkursowey dnia 6 ominionego mca junii wziętey do nawowy dekret promulgować będące dnia 25 julii. Ferdynand Wołodko Regent.

Dozwala się ogłosić w gazetach Kuryera Litewskiego Józef Komar pułk. b. w. pol. Prezydent Departamentu.